

Sygn. akt V AGa 470/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2018r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Stojek (spr.)
Sędziowie:	SA Aleksandra Janas SA Irena Piotrowska
Protokolant:	Diana Pantuchowicz

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2018r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w J.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 7 grudnia 2017r., sygn. akt X GC 244/17

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a. w punkcie 1 i 2 w ten sposób, że:

- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.972.108,98 (jeden milion dziewięćset siedemdziesiąt dwa tysiące sto osiem 98/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 stycznia 2017r.,

- oddała powództwo w pozostałym zakresie,

b. w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 15.017 (piętnaście tysięcy siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu,

c. w punkcie 4 w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) od pozwanej kwotę 98.606 (dziewięćdziesiąt osiem tysięcy sześćset sześć) złotych, a od powoda z zasądzonych roszczenia kwotę 3.002

(trzy tysiące dwa) złote tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

2. oddała apelację pozwaną;

3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 1.172 (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt dwa) złote tytułem nieuiszczonej przez powoda opłaty od apelacji.

SSA Irena Piotrowska	SSA Grzegorz Stojek	SSA Aleksandra Janas
----------------------	---------------------	----------------------

Sygn. akt V AGa 470/18

## UZASADNIENIE

Powód Syndyk masy upadłości (...) spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej w K. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i orzeczenie nim, że pozwana (...) S.A. w J. ma zapłacić 2.032.137,05 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu oraz koszty procesu.

Uzasadnił powództwo w ten sposób, że domaga się zapłaty wynagrodzenia za roboty budowlane w łącznej kwocie 1.729.212,78 zł i wymagalnych w dniu wniesienia pozwu odsetek ustawowych za opóźnienie w jego zapłacie w łącznej kwocie 302.924,27 zł, którą doliczył do świadczenia głównego i poddał oprocentowaniu od dnia wniesienia pozwu.

Dochodzone wynagrodzenie (1.729.212,78 zł) objęte jest fakturami VAT:

- nr (...) – obejmuje 816.571,17 zł z terminem zapłaty do 7 lutego 2015 r., z czego do zapłaty pozostało 181.269,14 zł,
- nr (...) – obejmuje 896.670 zł z terminem zapłaty do 7 lutego 2015 r.,
- nr (...) – obejmuje 174.453,82 zł z terminem zapłaty do 17 lutego 2015 r.,
- nr (...) – obejmuje 86.100 zł z terminem zapłaty do 17 lutego 2015 r.,
- nr (...) – obejmuje 33.283,57 zł z terminem zapłaty do 17 lutego 2015 r.,
- nr (...) – obejmuje 233.700 zł z terminem zapłaty do 11 marca 2015 r.,
- nr (...) - obejmuje 36.156,56 zł brutto z terminem zapłaty do 11 marca 2015 r.,
- nr (...) - obejmuje 87.579,69 zł z terminem zapłaty do 26 marca 2015 r..

Z kolei dochodzone pozwem skapitalizowane odsetki za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia (302.924,27 zł) obejmują kwoty:

- 7.819,93 zł, będącą sumą odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w kwocie 436.480,14 zł objętego fakturą VAT nr (...) za okres od 7 lutego 2015 r. do 4 grudnia 2015 r., liczonych od 118.926,61 zł,
- 72.119,48 zł (53.692,35 zł + 3.823,28 zł + 1.486,83 zł + 44,55 zł + 12.238,14 zł + 834,33 zł), będącą sumą odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w kwocie 816.571,17 zł objętego fakturą VAT nr (...), z tym że liczonych od tej kwoty za okres od 7 lutego 2015 r. do 4 grudnia 2015 r., a następnie z uwagi na częściowe zapłaty od kwot

malejących, mianowicie od 647.833,33 zł za okres od 5 grudnia 2015 r. do 12 stycznia 2016 r., od 232.923,59 zł za dzień 13 stycznia 2016 r. i od 181.269,14 zł za okres od 14 stycznia 2016 r. do 24 stycznia 2017 r.,

- 131.159,48 zł, będąca sumą odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w kwocie 896.670 zł objętego fakturą VAT nr (...), liczonych od tej kwoty za okres od 7 lutego 2015 r. do 24 stycznia 2017 r.,
- 25.135,70 zł, będąca sumą odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w kwocie 174.453,82 zł objętego fakturą VAT nr (...), liczonych od tej kwoty za okres od 17 lutego 2015 r. do 24 stycznia 2017 r.,
- 12.405,48 zł, będąca sumą odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w kwocie 86.100 zł objętego fakturą VAT nr (...), liczonych od tej kwoty za okres od 17 lutego 2015 r. do 24 stycznia 2017 r.,
- 4.795,57 zł, będąca sumą odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w kwocie 33.283,57 zł objętego fakturą VAT nr (...), liczonych od tej kwoty za okres od 17 lutego 2015 r. do 24 stycznia 2017 r.,
- 32.545,13 zł, będąca sumą odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w kwocie 233.700 zł objętego fakturą VAT nr (...), liczonych od tej kwoty za okres od 11 marca 2015 r. do 24 stycznia 2017 r.,
- 5.035,17 zł, będąca sumą odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w kwocie 36.156,56 zł objętego fakturą VAT nr (...), liczonych od tej kwoty za okres od 11 marca 2015 r. do 24 stycznia 2017 r.,
- 11.908,44 zł, będąca sumą odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w kwocie 87.579,69 zł objętego fakturą VAT nr (...), liczonych od tej kwoty za okres od 26 marca 2015 r. do 24 stycznia 2017 r.

Skapitalizowane odsetki za opóźnienie powód liczył w wysokości ustawowej w zapłacie należnego wynagrodzenia, gdy chodzi o czas przed 1 stycznia 2016 r., a także w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, gdy opóźnienie to obejmuje czas od 1 stycznia 2016 r.

Pozwana przeprowadziła postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego sektorowego nr (...) na budowę klimatyzacji centralnej dla schładzania wyrobisk dołowych w (...) wraz z sześciomiesięczną obsługą, udzielając zamówienia konsorcjum, które utworzyła (...)S.A. w P. i (...)spółka z o.o. w P.. W dniu 4 listopada 2013 r., po zatwierdzeniu dokumentacji projektowej i udzieleniu pozwanej pozwolenia na budowę, (...) S.A. zawarła z (...) spółką z o.o. w K. dwie umowy (handlową i techniczną). (...) spółka z o.o. w K. została zgłoszona pozwanej, która przez brak sprzeciwu w terminie określonym w art. 647<sup>(1)</sup> § 2 k.c. zaakceptowała ten podmiot jako podwykonawcę zadania inwestycyjnego pn. „(...)”. Za prace wykonane i odebrane bez zastrzeżeń, także przez pozwaną, (...) spółka z o.o. w K. wystawiła faktury VAT dla (...)S.A. w P.. Pozwana w porozumieniu wielostronnym z 30 kwietnia 2015 r. uznała dług względem (...) spółki z o.o. w K..

Sąd Okręgowy w Gliwicach uwzględnił powództwo nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie, którym nakaz zapłaty został zaskarżony w całości, pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach:

1. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.729.212,78 zł w tym:

- a) 181.269,14 zł z ustawowymi odsetkami od 3 marca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r.,
- b) 896.670 zł z ustawowymi odsetkami od 3 marca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r.,

- c) 174.453,82 zł z ustawowymi odsetkami od 3 marca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r.,
- d) 86.100 zł z ustawowymi odsetkami od 3 marca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r.,
- e) 33.283,57 zł z ustawowymi odsetkami od 3 marca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r.,
- f) 233.700 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 maja 2017 r.,
- g) 36.156,56 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 maja 2017 r.,
- h) 87.579,69 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 maja 2017 r.;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądził od pozwanej na rzecz powoda 12.778 zł tytułem kosztów procesu;

4. nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) 85.090 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

W dniu 5 stycznia 2012 r., w trybie przetargu nieograniczonego, pomiędzy pozwaną i członkami konsorcjum, w skład którego wchodziła (...) S.A. w P. i „(...)” spółka z o.o. w Ż., została zawarta umowa nr (...) na wykonanie zadania „(...)”. Umowa obejmowała budowę klimatyzacji centralnej „w systemie pod klucz”, w tym projektowanie, roboty budowlane, dostawy, usługi, odbiór, rozruch, uzyskanie pozwolenia na użytkowanie, początkową obsługę instalacji klimatyzacji centralnej i jej serwis gwarancyjny. W zakres zadania wchodziło wybudowanie powierzchniowej stacji chłodniczej, będącej elementem klimatyzacji centralnej oraz agregatów chłodniczych „na powierzchni i na dole” kopalni. Wartość prac wynosiła około 55.000.000 zł.

Dyrektor Okręgowego Urzędu Górniczego w R. decyzją z dnia 3 października 2012 r. zatwierdził projekt budowlany pod nazwą „(...)” i udzielił pozwolenia na budowę stacji klimatyzacji centralnej dla schładzania tych wyrobisk dołowych.

W następstwie wygrania przetargu nieograniczonego (...)S.A. zleciła (...) spółce z o.o. opracowanie projektu technicznego wykonawczego i podwykonawczego dla zadania pt. „(...)”. Projekt techniczny sporządzony przez (...) spółkę z o.o., autorstwa J. O., stanowił część dokumentacji projektowej, którą w dniu 29 maja 2012 r. pozwana dołączyła do wniosku do Dyrektora Okręgowego Urzędu Górniczego w R. o udzielenie pozwolenia na budowę klimatyzacji centralnej dla schładzania wyrobisk dołowych w (...)w J. przy ul. (...). Projekt techniczny, o którym mowa, w trakcie postępowania o udzielenie pozwolenia na budowę został skorygowany zgodnie z wytycznymi pozwanej.

W dniu 4 listopada 2013 r., po zatwierdzeniu dokumentacji projektowej i udzieleniu pozwanej pozwolenia na budowę, (...) S.A. w P. zawarła z (...) spółką z o.o. w K. dwie umowy. Po pierwsze, umowę handlową, zgodnie z którą (...) spółka z o.o. zobowiązała się wobec (...)S.A. do sprzedaży i dostarczenia bezpośrednio pozwanej, montażu i uruchomienia urządzeń chłodniczych wyspecyfikowanych w umowie, a także do uzyskania odbiorów technicznych i wszelkich dopuszczeń do ruchu dostarczonych i zabudowanych urządzeń. Po drugie, umowę techniczną, zgodnie z którą (...) S.A. zleciła (...) spółce z o.o. wykonanie instalacji chłodniczej w budynku powierzchniowej stacji klimatyzacji pozwanej wraz z jej uruchomieniem, z tym że szczegółowy zakres dostaw i robót, określony w umowie handlowej, oprócz urządzeń chłodniczych, dotyczył instalacji elektrycznej pomiędzy szafami automatyki i dostarczonymi urządzeniami. Obie te umowy zostały przez ich strony aneksowane w dniu 29 września 2014 r. Postanowieniem zawartym w § 6 ust. 6 umowy handlowej dla (...) spółki z o.o. została zastrzeżona własność urządzeń będących przedmiotem umowy, do

czasu zapłaty całości umówionych cen. Załącznik nr (...) do tej umowy określał harmonogram rzeczowo-finansowy realizacji robót. Natomiast w § 3 ust. 2 umowy technicznej jej strony postanowiły, że (...) spółka z o.o. wykona roboty zgodnie z projektem budowlanym dostarczonym przez (...) S.A. i zaakceptowanym przez pozwaną. Termin wykonania zobowiązania niepieniężnego określonego w obu umowach został początkowo określony na dzień 15 października 2014 r., a ostatecznie – 30 listopada 2014 r. Strony tych umów postanowiły, że wynagrodzenie dla (...) spółki z o.o. w K., obejmujące dostawę, montaż i uruchomienie urządzeń, będzie wynosić 6.695.479 zł wraz z podatkiem VAT.

(...) spółka z o.o. w K. wszystkie prace wchodzące w zakres umowy zawartej z (...)S.A. wykonywała „na powierzchni” na terenie zakładu górniczego. Prowadziło je około 20 pracowników (...) spółki z o.o. W skład instalacji wchodziły elementy wsporcze, na których były montowane ciągi instalacyjne oraz urządzenia chłodnicze. (...) spółka z o.o. wykonała też instalację elektryczną łączącą automatykę kopalnianą z systemem automatyki centralnej stacji klimatyzacji. W skład instalacji wchodziły rurociągi o średnicy do 500 milimetrów, które łączyły system zasilania z elektrociepłowni z układem centralnej klimatyzacji i – poprzez systemy pompowe – z układem klimatyzacji dołowej. Wartość prac instalacyjno-montażowych wynosiła około 70 % wartości kontraktu, a urządzeń chłodniczych – około 30 %.

(...) S.A. pismem z 1 kwietnia 2014 r. zwróciła się do pozwanej o wyrażenie zgody na zatrudnienie podwykonawców, w tym (...) spółki z o.o., a pismem z 19 września 2014 r. zgłosiła ten podmiot w trybie art. 647 k.c. jako podwykonawcę, który realizuje specjalistyczne roboty związane z dostawą i montażem urządzeń chłodniczych. Pismem z 29 września 2014 r. doprecyzowano zgłoszenie podwykonawcy poprzez dołączenie umowy handlowej i umowy technicznej z 4 listopada 2013 r. W tym czasie prace wykonywane przez (...) spółkę z o.o. były już rozpoczęte, ale nie zostały ukończone. Pozwana nie sprzeciwiła się zatrudnieniu (...) spółki z o.o. jako podwykonawcy do realizacji umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r. o wykonanie zadania „(...)”. Umowy podwykonawcze z aneksami, wykaz dozoru osób wraz z zatwierdzeniami i zakresami czynności podwykonawcy zostały dostarczone pozwanej.

Umówione prace zostały wykonane przez (...) spółkę z o.o. i odebrane przez (...)S.A. W odbiorze uczestniczyli przedstawiciele pozwanej. W protokole odbioru stwierdzono, że dokument ten stanowi podstawę do wystawienia faktury dotyczącej wynagrodzenia za wykonane roboty. (...) spółka z o.o. wystawiła faktury VAT: nr (...) na kwotę 816.571,17 zł brutto z terminem zapłaty do 7 lutego 2015 r., z czego do zapłaty pozostała jeszcze kwota 181.269,14 zł, nr (...) na kwotę 896.670 zł brutto z terminem zapłaty do 7 lutego 2015 r., nr (...) na kwotę 174.453,82 zł brutto z terminem zapłaty do 17 lutego 2015 r., nr (...) na kwotę 86.100 zł brutto z terminem zapłaty do 17 lutego 2015 r., nr (...) na kwotę 33.283,57 zł brutto z terminem zapłaty do 17 lutego 2015 r., nr (...) na kwotę 233.700 zł brutto z terminem zapłaty do 11 marca 2015 r., nr (...) na kwotę 36.156,56 zł brutto z terminem zapłaty do 11 marca 2015 r., nr (...) na kwotę 87.579,69 zł brutto z terminem zapłaty do 26 marca 2015 r.

(...) spółka z o.o. wzywała (...) S.A. do zapłaty wynagrodzenia. Także informowała pozwaną, że (...)S.A. nie zapłaciła jej należnego wynagrodzenia, podając inwestorowi rozmiar wymagalnej wierzytelności, wysokość jeszcze niewymagalnego wynagrodzenia objętego fakturami VAT i wynagrodzenia za jeszcze pozostałą do realizacji część przedmiotu umowy.

(...) spółka z o.o. pismem z 23 lutego 2015 r. wezwała pozwaną, żeby w terminie siedmiu dni od daty otrzymania wezwania, co nastąpiło 23 lutego 2015 r., zapłaciła dochodzone w niniejszej sprawie wierzytelności objęte fakturami VAT nr (...), (...), (...), (...) i (...).

W dniu 30 kwietnia 2015 r. pomiędzy pozwaną, (...)S.A. w P., (...)spółką z o.o., Bankiem (...) S.A. w W. (dalej: (...)) oraz podwykonawcami (...) S.A., w tym (...) spółką z o.o. w K., zostało zawarte porozumienie, pod warunkiem wyrażenia na jego zawarcie pisemnej zgody przez nadzorcę sądowego ustanowionego w postępowaniu upadłościowym prowadzonym względem (...)S.A. W treści porozumienia podano wysokość wymagalnych wierzytelności każdego z podwykonawców. Strony porozumienia ustaliły sposób spłaty w odniesieniu do poszczególnych podwykonawców, w ten sposób, że (...), za zgodą (...)S.A., zobowiązał się zabezpieczyć należności podwykonawców, powstałe w wyniku

realizacji zadania „(...)”, poprzez przeniesienie na rzecz podwykonawców wierzytelności wykonawcy, pod warunkiem spłaty przez (...)S.A. długu wobec (...). Nadzorca sądowy wyraził zgodę na zawarcie porozumienia.

Pozwana zapłaciła na rzecz (...) spółki z o.o. kwoty: 233.766,46 zł, 53.897,99 zł, 414.909,74 zł i 51.654,45 zł.

Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach w dniu 3 sierpnia 2015 r. ogłosił upadłość obejmującą likwidację majątku (...) S.A. w P..

Syndyk masy upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej w dniu 3 września 2015 r. odstąpił od umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r. na wykonanie zadania „(...)”, zawartej z pozwaną, w części niewykonanej. Jako podstawę odstąpienia, wskazał art. 98 i art. 99 prawa upadłościowego i naprawczego z 2003 r.

(...) spółka z o.o. wystawiła faktury VAT na łączną kwotę 1.729.212,78 zł, obejmujące należność główną tytułem wynagrodzenia za prace wykonane na podstawie umowy zawartej z (...)S.A., dotyczące zadania „(...)”. Mianowicie, po pierwsze, nr (...) na kwotę 816.571,17 zł brutto z terminem zapłaty do 7 lutego 2015 r., po drugie, nr (...) na kwotę 896.670 zł brutto z terminem zapłaty do 7 lutego 2015 r., po trzecie, nr (...) na kwotę 174.453,82 zł brutto z terminem zapłaty do 17 lutego 2015 r., po czwarte, nr (...) na kwotę 86.100 zł brutto z terminem zapłaty do 17 lutego 2015 r., po piąte, nr (...) na kwotę 33.283,57 zł brutto z terminem zapłaty do 17 lutego 2015 r., po szóste, nr (...) na kwotę 233.700 zł brutto z terminem zapłaty do 11 marca 2015 r., po siódme, nr (...) na kwotę 36.156,56 zł brutto z terminem zapłaty do 11 marca 2015 r., po ósme, nr (...) na kwotę 87.579,69 zł brutto z terminem zapłaty do 26 marca 2015 r. Wynagrodzenie objęte fakturą nr (...) (w kwocie 816.571,17 zł brutto) zostało w części zapłacone; do zapłaty pozostało 181.269,14 zł. Wynagrodzenie objęte pozostałymi fakturami w ogóle nie zostało zapłacone.

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie w dniu 11 marca 2016 r. ogłosił upadłość (...) spółki z o.o. w K. z możliwością zawarcia układu, pozostawiając dłużnikowi zarząd. Ten sam Sąd Rejonowy postanowieniem z 6 kwietnia 2017 r. ogłosił upadłość likwidacyjną tejże spółki z o.o. i syndykiem ustanowił W. S..

Sąd Okręgowy wskazał dowody, na których się oparł.

Zgodnie z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c., według stanu obowiązującego w dacie zawarcia wyżej wskazanych umów, zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Odpowiedzialność inwestora uzależniona jest od spełnienia określonych przesłanek. Do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą oraz przez podwykonawcę z dalszym podwykonawcą przepisy art. 647<sup>1</sup> § 2 i 3 k.c. wymagały zgody inwestora.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w sprawie powstało pierwszoplanowe zagadnienie, czy umowa nr (...) z 5 stycznia 2012 r., którą pozwana zawarła z (...) S.A., była umową o roboty budowlane. Pozwana bowiem twierdziła, że skoro projekt wykonał wykonawca, a nie inwestor, to umowa nr (...) z 5 stycznia 2012 r. nie była umową o roboty budowlane i art. 647<sup>(1)</sup> § 5 k.c. nie ma do niej zastosowania, gdyż definiując w art. 647 k.c. umowę o roboty budowlane, ustawodawca zawarł w nim wymóg dostarczenia projektu przez inwestora. W orzecznictwie wypowiedziano pogląd, że wszystkie składniki umowy wymienione w art. 647 k.c. należy uznać za przedmiotowo istotne. Jednakże zarówno w piśmiennictwie, jak i judykaturze wyrażono też odmienne zapatrywanie, według którego obowiązek dostarczenia projektu przez inwestora nie stanowi kryterium odróżniającego umowę o roboty budowlane od umowy o dzieło. Takie stanowisko uzasadnione zostało spostrzeżeniem, że cel gospodarczy umowy, jakim jest zrealizowanie określonego przedsięwzięcia inwestycyjnego i osiągnięcie rezultatu w postaci obiektu lub kompleksu obiektów zdolnych do zaspokojenia określonych potrzeb społecznych, pozostaje taki sam niezależnie od tego, czy projekt opracowuje inwestor czy wykonawca. Podnoszone są przy tym argumenty wskazujące na konsekwencje przyjęcia odmiennego stanowiska w zakresie skutków przedawnienia (nieracjonalne zróżnicowanie terminów przedawnienia uzależnione jedynie od tego, czy wykonanie projektu powierzono wykonawcy). Wskazywana jest wreszcie stosowana także w europejskiej praktyce budowlanej zasada łączenia projektowania z wykonawstwem i traktowania umów zawieranych w tym systemie jako umów o roboty budowlane. Sąd Najwyższy w składzie powiększonym (uchwała Sądu

Najwyższego w składzie 7 sędziów z 11 stycznia 2002 r., III CZP 63/01, OSNC 2002, nr 9, poz. 106) podkreślił, że zasadniczym kryterium rozróżnienia obu tych umów jest ocena realizowanej inwestycji stosownie do wymagań ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (obecnie tekst jednolity w Dz. U. z 2018 r. poz. 1202 z późn. zm.; dalej: pr. bud. albo prawo budowlane). Przedmiot świadczenia niepieniężnego w umowie o roboty budowlane jest przedsięwzięciem o większych rozmiarach oraz zindywidualizowanych właściwościach, zarówno fizycznych, jak i użytkowych, któremu z reguły towarzyszy wymóg projektowania i zinstytucjonalizowany nadzór. Stanowisko to zostało przyjęte przez Sąd Najwyższy w późniejszym orzecznictwie. Sąd Najwyższy podkreślił w judykatach, że o zakwalifikowaniu umowy jako umowy o roboty budowlane decydują przede wszystkim jej cechy przedmiotowe i nie przyjmował, że składnikiem przedmiotowo istotnym umowy o roboty budowlane jest dostarczenie przez inwestora projektu, zgodnie z którym wykonawcę wykonuje obiekt. Także w doktrynie nie uznaje się projektu za przedmiotowo istotny składnik umowy o roboty budowlane i wyrażane są poglądy, że wykonanie projektu może być powierzone wykonawcy. Sąd Okręgowy opowiedział się za tym stanowiskiem, zgodnie z którym dostarczenie projektu budowlanego w rozumieniu przepisów prawa budowlanego przez inwestora nie stanowi elementu konstytutywnego umowy o roboty budowlane. W ramach umowy o roboty budowlane opracowanie projektu budowlanego może być obowiązkiem wykonawcy, jak było w okolicznościach rozpoznawanej sprawy.

W umowie nr (...) z 5 stycznia 2012 r. wyodrębniono projektowanie, roboty budowlane, dostawę, usługi, odbiór, rozruch, uzyskanie pozwolenia na użytkowanie, początkową obsługę instalacji klimatyzacji centralnej i serwis gwarancyjny. Wszystko to zostało powierzone wykonawcy. Umowa, z uwagi na rozmiar przedsięwzięcia (wartość przedmiotu kontraktu wynosiła ponad 55.000.000 zł), była umową o roboty budowlane.

Sąd Okręgowy podkreślił, że gdyby nawet przyjąć, że umowa nr (...) z 5 stycznia 2012 r. miała charakter mieszany, to jest zawierała elementy umowy o dzieło (w zakresie sporządzenia projektu, innych usług niezbędnych do realizacji budowy oraz uzyskania pozwolenia na użytkowanie i początkowej obsługi instalacji klimatyzacji centralnej) i umowy o roboty budowlane (w zakresie robót rozbiórkowych, konstrukcyjno-budowlanych, szybowych, energomaszynowych, w tym robót elektrycznych), to dla rozstrzygnięcia decydujące jest, że żądanie zgłoszone w pozwie dotyczy wyłącznie wynagrodzenia za prace wykonane „na powierzchni”, obejmujące prace konstrukcyjno-budowlane, montaż i dostawę urządzeń klimatyzacji.

Sąd Okręgowy zaakcentował, że pozwana (inwestor) wyraziła zgodę na zawarcie przez wykonawcę (to jest (...)S.A.) z (...) spółką z o.o. umowy z 4 listopada 2013 r. Wykonawca pismem z 1 kwietnia 2014 r. zwrócił się bowiem do pozwanej o wyrażenie zgody na zatrudnienie podwykonawców, w tym (...) spółki z o.o. Pismem z 19 września 2014 r. (...)S.A. w trybie art. 647 k.c. zgłosiła (...) spółkę z o.o. jako podwykonawcę, realizującego specjalistyczne roboty związane z dostawą i montażem urządzeń chłodniczych. Pismem z 29 września 2014 r. doprecyzowano zgłoszenie podwykonawcy poprzez dołączenie umów: handlowej i technicznej z 4 listopada 2013 r. W tym czasie (...) spółka z o.o. rozpoczęła już prace, ale ich jeszcze nie ukończyła. Umowy z aneksami oraz wykaz dozoru osób wraz z zatwierdzeniami i zakresami czynności podwykonawcy zostały dostarczone pozwanej. Strona pozwana uzyskała zatem wszelkie niezbędne informacje, zgodnie z art. 647<sup>(1)</sup> § 2 k.c., jak również nie wniosła sprzeciwu w odniesieniu do wybranego podwykonawcy. Tym samym zaakceptowała (...) spółkę z o.o. jako podwykonawcę. W stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia umów, o jakie chodzi w sprawie, powszechnie przyjmowano, że powiadomienie podwykonawcy i zgoda inwestora mogą nastąpić w różnym czasie, to jest gdy umowa została już zawarta, jak i przed jej zawarciem. Momentem zamykającym możliwość zgłoszenia podwykonawcy, z punktu widzenia solidarnej odpowiedzialności inwestora, była chwila zakończenia robót przez podwykonawcę. Wyjaśniano to tym, że złożenie dokumentów w późniejszym czasie miałyby się z celem regulacji, gdyż chodzi o umożliwienie inwestorowi zapoznania się z dokumentami przed powstaniem obowiązku zapłaty wynagrodzenia. Inaczej mówiąc, wykonanie przedmiotu umowy sprawiało, że przedłożenie umowy i dokumentacji technicznej traciło sens. Umowa z dnia 4 listopada 2013 r. została doręczona pozwanej przed jej wykonaniem.

Pozwana, na co wskazuje porozumienie z 30 kwietnia 2015 r., nie kwestionowała wynagrodzenia należnego (...) spółce z o.o., które zostało wprost wymienione w jego treści. Nie kwestionowała także tego, że prace, za które powód domaga się wynagrodzenia, zostały wykonane przez (...) spółkę z o.o., która zrealizowała je w sposób należyty.

Umowa z 4 listopada 2013 r. jest umową o dzieło, a nie umową dostawy czy sprzedaży. Jej przedmiotem była bowiem dostawa urządzeń chłodniczych, ich montaż oraz wykonanie instalacji elektrycznej łączącej automatykę kopalnianą z systemem automatyki centralnej stacji klimatyzacji. W skład instalacji wchodziły rurociągi o średnicy do 500 milimetrów, które łączyły system zasilania z elektrociepłowni z układem centralnej klimatyzacji i z układem klimatyzacji dołowej (poprzez systemy pompowe). Wartość prac instalacyjno-montażowych i wartość urządzeń chłodniczych to, odpowiednio, około 70 % i 30 % wartości przedmiotu kontraktu. W skład instalacji wchodziły elementy wsporne, na których były montowane ciągi instalacyjne oraz urządzenia chłodnicze.

Sąd Okręgowy zajął się też zagadnieniem, jakie umowy są umowami o podwykonawstwo, z których zawarciem i realizacją wiązała się solidarna odpowiedzialność, która wynikała z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. w brzmieniu obowiązującym w czasie zawarcia wcześniej wskazanych umów. W art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. w ówczesnym brzmieniu mowa była o robotach budowlanych wykonanych przez podwykonawcę. Mogło to wskazywać, że także umowa z podwykonawcą powinna być umową o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c. Jak jednak zauważono w piśmiennictwie, wielu podwykonawców świadczy swoje usługi na rzecz wykonawcy nie na podstawie umowy o roboty budowlane, lecz na podstawie umowy o dzieło. Podwykonawcy ci zasługują na ochronę wynikającą z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. (w poprzednim brzmieniu) nie mniej niż podwykonawcy świadczący na rzecz wykonawcy na podstawie umowy o roboty budowlane. Sąd Okręgowy opowiedział się za tym poglądem judykatury, zgodnie z którym ochrona wynikająca z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. obejmuje zarówno podwykonawcę spełniającego swoje zobowiązanie na podstawie umowy o roboty budowlane, jak i realizującego umowę o dzieło. Stwierdził, że z odwołania się w omawianym przepisie do robót budowlanych wykonanych przez podwykonawcę należy wywieść jedynie wymaganie, aby rezultat świadczenia podwykonawcy, spełnionego na podstawie umowy z wykonawcą, składał się na obiekt stanowiący przedmiot świadczenia wykonawcy w ramach umowy o roboty budowlane, którą wykonawca zawarł z inwestorem. Tylko wtedy, gdy rezultat świadczenia podwykonawcy wchodzi w skład obiektu stanowiącego przedmiot świadczenia wykonawcy w ramach umowy o roboty budowlane, można usprawiedliwić nałożenie na inwestora obowiązku zapłaty wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy solidarnie z wykonawcą. Przedmiot umowy z 4 listopada 2013 r. wchodzi w skład klimatyzacji centralnej dla schładzania wyrobisk dołowych zakładu górniczego pozwanej.

Zgodnie z art. 106 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (obecnie tekst jednolity w Dz. U. z 2017 r. poz. 2126 z późn. zm.; dalej: p.g.g. albo prawo geologiczne i górnicze), projektowanie, budowa, utrzymanie i rozbiórka obiektów budowlanych zakładów górniczych podlega prawu budowlanemu, o ile prawo geologiczne i górnicze nie stanowi inaczej. W zakresie projektowania i wykonywania robót budowlanych oraz utrzymania obiektów budowlanych zakładu górniczego wyłączona jest właściwość organów administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego na rzecz właściwych organów nadzoru górniczego, czyli Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego, dyrektorów okręgowych urzędów górniczych i dyrektora Specjalistycznego Urzędu Górniczego (art. 168 ust. 2 p.g.g.). Zatem wykonanie zadania „(...)” i roboty zrealizowane przez (...) spółkę z o.o. podlegały prawu budowlanemu. Dodatkowo świadczy o tym decyzja wydana w dniu 3 października 2012 r., zatwierdzająca projekt budowlany na budowę stacji klimatyzacji centralnej dla schładzania wyrobisk dołowych (...)S.A. Zadanie nie obejmowało robót wymienionych w art. 2 p.g.g., który dotyczy stosowania przepisów prawa geologicznego i górniczego. Celem zadania było schłodzenie wyrobisk dołowych, lecz roboty wykonane podczas realizacji zadania nie miały charakteru robót górniczych, lecz budowlanych. Roboty te były bowiem wykonywane na powierzchni, czyli poza podziemnym wyrobiskiem górniczym oraz w części dołowej, gdzie obejmowały agregaty chłodnicze i zabudowanie w szybach rurociągów doprowadzających wodę chłodniczą. Prace nie miały charakteru robót górniczych, które zostały zdefiniowane jako „wykonywanie, utrzymywanie, zabezpieczanie lub likwidowanie wyrobisk górniczych oraz zwałowanie nadkładu w odkrywkowych zakładach górniczych w związku z działalnością regulowaną ustawą” (art. 6 ust. 1 pkt 12 p.g.g.). Nie stanowi zabezpieczenia wyrobiska górniczego jego schłodzenie.



Dla odpowiedzialności pozwanej, jako inwestora, nie miało znaczenia, że Syndyk masy upadłości (...)S.A. w upadłości likwidacyjnej w P. odstąpił w niewykonanej części od umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r. i od umowy zawartej przez (...)S.A. i (...) spółkę z o.o. W razie odstąpienia przez wykonawcę od umowy o roboty budowlane, zawartej z podwykonawcą, inwestor nie ponosił odpowiedzialności na podstawie art. 647 § 5 k.c. w poprzednim brzmieniu. Na gruncie tego przepisu w jego poprzednim brzmieniu, mającym zastosowanie w sprawie, odpowiedzialność inwestora została powiązana z odpowiedzialnością wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy robót budowlanych, a jej podstawą była umowa łącząca wykonawcę i podwykonawcę. W doktrynie dominuje stanowisko, że wykonanie umownego prawa odstąpienia ma ten skutek, że umowa, w której to uprawnienie zastrzeżono, wygasa ze skutkiem wstecznym (*ex tunc*). To stanowisko jest także akceptowane w judykaturze. Odstąpienie przez wykonawcę robót budowlanych od umowy z podwykonawcą powoduje zatem, także w przypadku realizacji umownego prawa odstąpienia, wygaśnięcie tej umowy ze skutkiem wstecznym, co prowadzi także do wygaśnięcia odpowiedzialności inwestora na podstawie art. 647 § 5 k.c. Jak już bowiem wyżej wskazano, dotyczy ona wyłącznie odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych i nie obejmuje obowiązku zapłaty innych należności przysługujących podwykonawcy wobec wykonawcy robót budowlanych. Skuteczne odstąpienie przez wykonawcę robót budowlanych od umowy z podwykonawcą prowadzi do zmiany podstawy rozliczeń stron i podwykonawca traci roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Na skutek odstąpienia przez wykonawcę robót budowlanych od umowy z podwykonawcą powstają inne zobowiązania pomiędzy stronami umowy, wynikające z ustawy (określone w art. 395 § 2 k.c.). Natomiast cudzy dług, za który inwestor ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 647 § 5 k.c. w poprzednim brzmieniu, w takiej sytuacji nie istnieje. Syndyk odstąpił jedynie od niewykonanej części umowy. Zawarte w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy stwierdzenie „odstępuję w części niewykonanej” należy odczytać jako wolę rozwiązania umowy ze skutkiem na przyszłość (*ex nunc*). Dlatego też skutek odstąpienia od umowy datuje się od dnia złożenia oświadczenia o odstąpieniu, a zatem nie wywierało ono wpływu na świadczenia, które zostały spełnione do dnia odstąpienia. Wskutek złożenia omawianego oświadczenia nie doszło więc do wygaśnięcia opartej na art. 647 § 5 k.c. odpowiedzialności inwestora (pозwanej) za zapłatę wynagrodzenia dla podwykonawcy (powoda) za roboty zrealizowane przez (...) spółkę z o.o. przed złożeniem oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Dochodzone w niniejszej sprawie wynagrodzenie dotyczy takich właśnie robót. Syndyk masy upadłości (...)S.A. w upadłości likwidacyjnej w P. odstąpił od umowy zawartej z (...) spółką z o.o. w K. na podstawie art. 98 i art. 99 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia oświadczenia o odstąpieniu – wówczas tekst jednolity w Dz. U. z 2015 r. poz. 233 z późn. zm.; dalej: p.u.n.). Przepis art. 98 ust. 1 p.u.n. stanowił, że jeżeli w dniu ogłoszenia upadłości zobowiązania z umowy wzajemnej nie zostały wykonane w całości lub w części, syndyk może wykonać zobowiązanie upadłego i zażądać od drugiej strony spełnienia świadczenia wzajemnego lub od umowy odstąpić. Regulacja zawarta w art. 98 p.u.n. miała zastosowanie, gdy w dniu ogłoszenia upadłości zobowiązania z umowy wzajemnej nie zostały wykonane w całości lub w części. Chodziło o sytuację, w której nie zostały wykonane w całości zobowiązania upadłego bądź wierzyciela. Jeżeli więc jedna ze stron umowy wzajemnej (obojętnie, czy upadły czy wierzyciel) wykonała w całości swoje zobowiązania, to syndyk nie był uprawniony do odstąpienia od umowy wzajemnej. Tymczasem zanim Syndyk masy upadłości (...)S.A. w upadłości likwidacyjnej w P. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, (...) spółka z o.o. w całości wykonała swoje zobowiązanie z umowy, której dotyczyło oświadczenie o odstąpieniu od niej.

Sąd Okręgowy podkreślił, że dla odpowiedzialności pozwanej (inwestora) nie ma znaczenia, że umowa nr (...) z 5 stycznia 2012 r. została zawarta na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (obecnie tekst jednolity w Dz. U. z 2018 r. poz. 1986 z późn. zm.; dalej: p.z.p.). Wykonawca spełnił wymagania określone w art. 143b ust. 1 p.z.p., to jest złożył projekt umowy o podwykonawstwo wraz ze stosowną dokumentacją opisującą zakres robót wykonywany przez (...) spółkę z o.o. w K.. Tym samym zarazem spełnił wymagania określone w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. Zgodnie z art. 139 p.z.p., do umów w sprawach zamówień publicznych stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, w tym art. 647<sup>1</sup> k.c.

Mając na uwadze naprowadzone wcześniej przepisy prawa, Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwana (inwestor) ponosi odpowiedzialność określoną w art. 647<sup>1</sup> k.c. W efekcie uwzględnił powództwo o zapłatę w zakresie dochodzonej należności głównej w wysokości 1.729.212,78 zł.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o odsetkach, Sąd Okręgowy wskazał art. 481 k.c.

Stwierdził, że pozwana (inwestor) nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie wykonawcy. Zasadne zatem było zasądzenie odsetek za opóźnienie w zapłacie dopiero od 3 marca 2015 r. Pismem z 23 lutego 2015 r. (...) spółka z o.o. wezwała pozwaną, żeby w terminie siedmiu dni od daty otrzymania wezwania zapłaciła wynagrodzenie. Wezwanie z 23 lutego 2015 r. dotyczyło dochodzonych w rozpoznawanej sprawie należności objętych fakturami VAT nr: (...), (...), (...), (...) i (...). Wezwanie to dotarło do pozwanej w dniu 23 lutego 2015 r. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy zasądził odsetki za opóźnienie od dnia 20 maja 2017 r., czyli od dnia następnego po doręczeniu pozwu.

Dalej idące powództwo o zasądzenie odsetek Sąd Okręgowy oddalił, uznając je za bezzasadne.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd Okręgowy umotywiował wynikiem procesu, rozmiarem poniesionych kosztów i treścią art. 100 zdanie pierwsze k.p.c.

Z kolei orzeczenie o nieuiszczonych kosztach sądowych oparł na art. 83 ust. 2 w związku z art. 113 u.k.s.c. w związku z art. 100 k.p.c.

Wnosząc w apelacji o zasądzenie, po pierwsze, kwoty 7.194,25 zł (stanowiącej skapitalizowane odsetki za okres od 3 marca 2015 r. do 4 grudnia 2015 r. za opóźnienie w zapłacie 118.926,61 zł, to jest kwoty będącej częścią wynagrodzenia objętego fakturą VAT nr (...)) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, po drugie, odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu od 235.701,95 zł, to jest od sumy kwot: 67.824,10 zł (stanowiącej sumę odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w kwocie 816.571,17 zł liczonych od tej kwoty za okres od 3 marca 2015 r. do 4 grudnia 2015 r., a następnie, z uwagi na częściowe zapłaty wynagrodzenia objętego fakturą VAT nr (...), liczonych od kwot malejących, mianowicie od 647.833,33 zł za okres od 5 grudnia 2015 r. do 12 stycznia 2016 r., od 232.923,59 zł za dzień 13 stycznia 2016 r. i od 181.269,14 zł za okres od 14 stycznia 2016 r. do 24 stycznia 2017 r.), 126.442,75 zł (stanowiącej skapitalizowane odsetki za okres od 3 marca 2015 r. do 24 stycznia 2017 r. za opóźnienie w zapłacie 896.670 zł), 24.600,38 zł (stanowiącej skapitalizowane odsetki za okres od 3 marca 2015 r. do 24 stycznia 2017 r. za opóźnienie w zapłacie 174.453,82 zł), 12.141,28 zł (stanowiącej skapitalizowane odsetki za okres od 3 marca 2015 r. do 24 stycznia 2017 r. za opóźnienie w zapłacie 86.100 zł), 4.693,44 zł (stanowiącej skapitalizowane odsetki za okres od 3 marca 2015 r. do 24 stycznia 2017 r. za opóźnienie w zapłacie 33.283,57 zł), po trzecie, kosztów postępowania za obie instancje, powód w istocie wniósł o taką zmianę zaskarżonego wyroku, by jego powództwo w zakresie odsetek od odsetek (zgłoszone w kwocie 302.924,27 zł, doliczonej do kwoty 1.729.212,78 zł) zostało uwzględnione w części obejmującej kwotę 242.896,20 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu liczonymi od skapitalizowanych odsetek.

Zarzucił naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 481 § 1 i art. 482 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie.

Pozwana wniosła o odrzucenie apelacji powoda, ewentualnie jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Z kolei pozwana w apelacji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części uwzględniającej powództwo przez jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzuciła naruszenie przepisu postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c., przez:

- przyjęcie, że milcząco wyraziła zgodę na zawarcie umowy przez wykonawcę z (...) spółką z o.o., podczas gdy była i jest przekonana, że umowa, którą zawarła z wykonawcą nie jest umową o roboty budowlane i wolą stron umowy

nr (...) nie było zawarcie umowy o roboty budowlane, przez co fakt, że dysponowała umową handlową zawartą przez wykonawcę z podwykonawcą nie doprowadził do powstania odpowiedzialności solidarnej pozwanej, jaka zachodzi tylko w przypadku umowy o roboty budowlane;

- przyjęcie, że umowa nr (...) zawarta z konsorcjum, jakie utworzyły (...)S.A. i „(...)” spółka z o.o., której przedmiotem była „(...)”, jest umową o roboty budowlane, podczas gdy nie zawiera wszystkich przedmiotowo istotnych elementów takiej umowy, a w konsekwencji dokonanie błędnej wykładni tej umowy;
- przyjęcie, że wyraziła zgodę, o której mowa w art. 647<sup>1</sup> § 2 i 3 k.c., mimo że jej zgoda dotyczyła jedynie wejścia (...) spółki z o.o. na teren jej zakładu górniczego, zaś przepis ten ma zastosowanie tylko do umowy o roboty budowlane, jaką nie była umowa, którą pozwana zawarła z wykonawcą;
- przyjęcie, że wykonawca i (...) spółka z o.o. zgłosili tę spółkę z o.o. w trybie art. 647<sup>1</sup> k.c. jako podwykonawcę, podczas gdy zgłoszenie nastąpiło już po rozpoczęciu prac przez (...) spółkę z o.o., kiedy wykonano ich zasadniczą część, a do chwili tego zgłoszenia pozwana nie miała świadomości, że zdaniem (...) spółki z o.o. umowa nr (...) z 5 stycznia 2012 r. jest umową o roboty budowlane, przez co nie miała możliwości sprzeciwienia się udziałowi (...) spółki z o.o. w inwestycji w chwili jej wstąpienia;
- przyjęcie, że milcząco wyraziła zgodę na udział (...) spółki z o.o. w inwestycji, mimo że od początku kwestionowała twierdzenie, że umowa nr (...) z 5 stycznia 2012 r. jest umową o roboty budowlane i że ponosi ona solidarną odpowiedzialność z wykonawcą względem (...) spółki z o.o.;
- pominięcie, że (...) spółka z o.o. i wykonawca ani przed, ani w chwili rozpoczęcia wykonywania prac jako podwykonawca nie poinformowali pozwanej, że ich zdaniem umowa nr (...) z 5 stycznia 2012 r. jest umową o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c. i że (...) spółka z o.o. uczyniła to dopiero wtedy, gdy wykonawca zaprzestał regulowania swoich zobowiązań, co nastąpiło już po wykonaniu przez niego około 65 % prac, co pozbawiło pozwaną możliwości wyrażenia sprzeciwu, gdyż wiązałoby się to ze wstrzymaniem wielomilionowej inwestycji i z koniecznością powrotu do stanu poprzedniego, sprzecznie z celem gospodarczym umowy, narażając pozwaną na szkodę w znacznych rozmiarach;
- pominięcie zbadania zgodnego zamiaru stron umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r. i celu tej umowy w zakresie jej kwalifikacji prawnej oraz oparcie się jedynie na jej dosłownym brzmieniu;
- pominięcie tego, że większa część klimatyzacji centralnej była tworzona w części podziemnej zakładu górniczego, przez co do jej wykonania nie stosuje się prawa budowlanego;
- pominięcie okoliczności, że pozwolenie na budowę obejmowało wyłącznie budynek stacji klimatyzacji „na powierzchni”, a nie pozostałych elementów klimatyzacji;
- uznanie, że wydanie pozwolenia na budowę stacji na powierzchni, które nie obejmowało pozostałych elementów klimatyzacji, przesądza o charakterze umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r., chociaż brak podstaw do twierdzenia, że udzielenie pozwolenia na budowę jednego elementu przedmiotu umowy pozwala kwalifikować umowę obejmującą całą inwestycję jako umowę o roboty budowlane;
- uznanie, że schłodzenie wyrobiska górniczego nie stanowi jego zabezpieczenia w rozumieniu prawa geologicznego i górniczego, gdy taki wniosek nie wynika z materiału dowodowego sprawy;
- pominięcie tego, że z materiału dowodowego sprawy nie wynika, by wykonawcy przekazano terenu budowy, chociaż chodzi o okoliczność, która dotyczy przedmiotowo istotnego postanowienia umowy o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c.

Zarzucała też naruszenie prawa materialnego, mianowicie:

a) art. 647 k.c. przez uznanie, że umowa nr (...), jaką 5 stycznia 2012 r. zawarła z konsorcjum utworzonym przez (...) S.A. i „(...)” spółkę z o.o., której przedmiotem była „(...)” jest umową o roboty budowlane, mimo że nie zawiera wszystkich przedmiotowo istotnych elementów umowy o roboty budowlane oraz wolą stron było, żeby nie była to umowa o roboty budowlane;

b) art. 647 k.c. przez uznanie, że przedmiotowo istotnym elementem umowy o roboty budowlane nie jest obowiązek dokonania przez inwestora czynności związanych z przygotowaniem robót, wymaganych właściwymi przepisami, jakimi są przekazanie terenu budowy i dostarczenie projektu, chociaż tak wynika z literalnego brzmienia tego przepisu;

c) art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. przez uznanie, że pozwana odpowiada solidarnie z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia dla powoda, podczas gdy pozwaną i wykonawcę nie łączyła umowa o roboty budowlane, a przepis ten ma zastosowanie wyłącznie do umowy o roboty budowlane;

d) art. 647<sup>1</sup> § 2 i 3 k.c., po pierwsze, przez uznanie, że pozwana wyraziła zgodę na zawarcie przez wykonawcę umowy z (...) spółką z o.o., chociaż takiej zgody ani wyraźnie, ani w sposób dorozumiany nie wyraziła, po drugie, przez to, że pozwanej i wykonawcy nie łączyła umowa o roboty budowlane, zaś przepis ten ma zastosowanie wyłącznie do takiej umowy, po trzecie, przez jego zastosowanie, mimo że w chwili rozpoczęcia prac przez (...) spółkę z o.o. pozwana nie miała świadomości, że umowa zawarta przez pozwaną z wykonawcą zostanie uznana przez inny podmiot za umowę o roboty budowlane, ze względu na co nawet dostarczenie pozwanej umów zawartych przez wykonawcę z podwykonawcą i zgłoszenie podwykonawcy nie mogło wywołać skutków prawnego w postaci solidarnej odpowiedzialności pozwanej z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia dla podwykonawcy;

e) art. 647<sup>1</sup> § 2 i 3 k.c. przez uznanie, że wyraziła zgodę na zawarcie przez wykonawcę umowy z (...) spółką z o.o., podczas gdy nie wyraziła takiej zgody ani wyraźnie, ani w sposób dorozumiany, gdyż przepis ten uzależnia przyjęcie dorozumianej zgody od przedstawienia inwestorowi przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, a takowe dokumenty nie zostały pozwanej przedstawione przed przystąpieniem do wykonywania prac przez powoda i nie doszło do prawidłowego zgłoszenia podwykonawcy;

f) art. 647<sup>1</sup> k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 czerwca 2017 r. w związku z art. 647<sup>1</sup> k.c. w brzmieniu obowiązującym od tego dnia przez uznanie, że prawnie skuteczne jest dostarczenie przez wykonawcę lub podwykonawcę umowy podwykonawczej już po rozpoczęciu prac przez podwykonawcę, w końcowym ich etapie, w sytuacji gdy pozwanej nie została przedstawiona umowa z podwykonawcą przed rozpoczęciem przez niego robót i pozwana w rzeczywistości została pozbawiona realnej możliwości zakwestionowania podwykonawcy, gdyż z uwagi na wykonane już prace (65 %) byłoby to szkodliwe dla ukończenia inwestycji, a z aktualnego brzmienia art. 647<sup>1</sup> k.c. wynika, że powstanie solidarnej odpowiedzialności inwestora uzależnione jest od zgłoszenia inwestorowi przez wykonawcę lub podwykonawcę przed przystąpieniem do wykonywania robót ich szczegółowego przedmiotu, zatem wolą ustawodawcy była zmiana w dotychczasowym interpretowaniu art. 647<sup>1</sup> k.c., przez co przeciwna interpretacja i dopuszczanie zgłoszenia podwykonawcy po rozpoczęciu przez niego prac jest sprzeczne z celem tego przepisu;

g) art. 3 pkt 1 i 7 pr. bud. przez uznanie, że przedmiotem umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r. były roboty budowlane, w sytuacji gdy jej przedmiotem nie była budowa, ani prace polegające na przebudowie, montażu, remoncie lub rozbiorce obiektu budowlanego, przez który należy rozumieć budynek, budowlę bądź obiekt małej architektury, wraz z instalacjami zapewniającymi możliwość użytkowania obiektu zgodnie z jego przeznaczeniem, wzniesiony z użyciem wyrobów budowlanych;

h) art. 3 pkt 1, 2, 3 i 4 pr. bud. przez uznanie, że klimatyzacja centralna jest obiektem budowlanym, podczas gdy nie spełnia ona cech budynku, ani obiektu małej architektury, jak również budowli, przez którą należy rozumieć każdy obiekt budowlany niebędący budynkiem lub obiektem małej architektury, jak: obiekty liniowe, lotniska, mosty, wiadukty, estakady, tunele, przepusty, sieci techniczne, wolno stojące maszty antenowe, wolno stojące trwale

związane z gruntem tablice reklamowe i urządzenia reklamowe, budowle ziemne, obronne (fortyfikacje), ochronne, hydrotechniczne, zbiorniki, wolno stojące instalacje przemysłowe lub urządzenia techniczne, oczyszczalnie ścieków, składowiska odpadów, stacje uzdatniania wody, konstrukcje oporowe, nadziemne i podziemne przejścia dla pieszych, sieci uzbrojenia terenu, budowle sportowe, cmentarze, pomniki, a także części budowlane urządzeń technicznych (kotłów, pieców przemysłowych, elektrowni jądrowych i innych urządzeń) oraz fundamenty pod maszyny i urządzenia, jako odrębne pod względem technicznym części przedmiotów składających się na całość użytkową, a zatem prawo budowlane nie ma zastosowanie do tej budowy, gdyż jako zorganizowana całość podlegała przepisom prawa geologicznego i górniczego, ponieważ była w całości tworzona na terenie zakładu górniczego, w większej części pod powierzchnią ziemi;

i) art. 65 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni oświadczenia woli wykonawcy wyrażonej w piśmie z 1 kwietnia 2014 r. i uznanie, iż z jego treści wynika, że wykonawca zwrócił się do pozwanej o wyrażenie zgody na zawarcie umowy z (...) spółką z o.o. i że pozwana wyraziła zgodę na zawarcie tej umowy, w sytuacji gdy z treści tego pisma wynika, iż zgoda miała dotyczyć wyłącznie wprowadzenia (...) spółki z o.o. na teren kopalni, a nie zawarcia umowy z tą spółką z o.o. przez wykonawcę w trybie art. 647<sup>1</sup> k.c.;

j) art. 65 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni postanowień umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r., polegające na uznaniu, że jej przedmiotem jest budowa klimatyzacji centralnej, w sytuacji gdy przedmiotem tej umowy jest również projektowanie, dostawa, usługi, odbiór, rozruch, uzyskanie pozwolenia na użytkowanie, obsługa instalacji, serwis gwarancyjny, a zatem umowa ta nie może być uznana za umowę o roboty budowlane;

k) art. 2 pkt 8 p.z.p. w związku z art. 647 k.c. przez nieuwzględnienie różnic w definicji robót budowlanych w tych dwu aktach prawnych i pominięcie tego, że w prawie zamówień publicznych roboty budowlane są inaczej rozumiane niż w kodeksie cywilnym, a zatem z tego, że przedmiotem danego zamówienia są roboty budowlane nie wynika, że mają do nich zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o robotach budowlanych;

l) art. 647<sup>1</sup> k.c. przez dokonanie jego rozszerzającej wykładni, mimo że reguluje wyjątek w postaci odpowiedzialności wynikającej z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.;

m) art. 143b ust. 1 i art. 139 p.z.p. w związku z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. w związku z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. przez uznanie, iż procedura z art. 143b ust. 1 p.z.p. w pełni wyczerpuje obowiązki wykonawcy określone w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c., w związku z czym prowadzi do powstania skutków z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c., w sytuacji gdy prawo zamówień publicznych inaczej niż kodeks cywilny definiowało umowę o roboty budowlane i nie zawierało przepisów sankcjonujących odpowiedzialność inwestora za długi wykonawcy wobec podwykonawcy oraz nie zachodzi podstawa do zastąpienia procedury z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. procedurą z art. 143b ust. 1 p.z.p., która miałaby prowadzić do powstania solidarnej odpowiedzialności inwestora.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie, w przeciwieństwie do apelacji pozwanej.

Ponieważ dalej idąca jest apelacja pozwanej, która kwestionuje zasadę odpowiedzialności, w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów podniesionych w tej apelacji.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i doświadczenia życiowego. Powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego, wskazania wiedzy naukowej, reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny ma obowiązek rozważyć materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i –

ważąc ich wiarygodność oraz moc dowodową – odnieść je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, czy też wskazaniom wiedzy naukowej. Jedyne uchybienie im może być bowiem przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Zasadne podniesienie zarzutu naruszenia tego przepisu nie może więc polegać na samym wyrażeniu przez stronę odmiennego od przedstawionego przez sąd przekonania o wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Obraza przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, czy zasadami nauki, albo na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże poczynione są w oparciu tylko o część materiału dowodowego, z pominięciem pozostałej części tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków.

Zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., pozwana nie wskazała na tego rodzaju uchybienia w ocenie konkretnych dowodów w kontekście całego zebranego materiału dowodowego, jakie naruszałyby wyżej naprowadzone kryteria, wynikające z tego przepisu. Stanowisko pozwanej sprowadza się bowiem nie do wadliwości oceny poszczególnych dowodów odniesionych do pozostałego materiału dowodowego poddawanego analizie w aspekcie zasad prawidłowego rozumowania i wskazań doświadczenia życiowego, a w efekcie do zakwestionowania faktów ustalonych przez Sąd Okręgowy na podstawie wadliwie ocenionych dowodów, czy też z pominięciem części materiału dowodowego, lecz do odmiennej oceny ustalonych faktów z punktu widzenia przytoczonych w apelacji przepisów prawa materialnego. Prowadzi to do wniosku, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podzielił zatem ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy i, jako prawidłowe, przyjmuje je za własne.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, rozpocząć trzeba od przywołanych w apelacji pozwanej różnic definicyjnych umowy o roboty budowlane w prawie zamówień publicznych i kodeksie cywilnym. W oparciu o nie pozwana podniosła, że procedura opisana w art. 143b ust. 1 p.z.p. nie może w pełni wyczerpywać obowiązków wykonawcy określonych w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c., a tym samym prowadzić do powstania skutków z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Zakwestionowała w ten sposób jeden z argumentów Sądu Okręgowego. Argument ten jednak miał jednak charakter tylko pomocniczy, a nie podstawowy. Sprowadzał się do tego, że zachowanie wykonawcy, wymagane przez art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. dla powstania rezultatu określonego w art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. (chodzi o treść tych przepisów obowiązującą przed 1 czerwca 2017 r.), odpowiadało też temu, czego wymaga art. 143b ust. 1 p.z.p. i w tym kontekście Sąd Okręgowy zaakcentował, że stan faktyczny odpowiada treści także ostatnio wskazanego przepisu. Przepis art. 2 pkt 8 p.z.p. został zmieniony po zawarciu umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r. Przed 20 lutego 2013 r. stanowił, że jeżeli w prawie zamówień publicznych jest mowa o robotach budowlanych, należy przez to rozumieć wykonanie albo zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych w rozumieniu prawa budowlanego, a także realizację obiektu budowlanego w rozumieniu prawa budowlanego, za pomocą dowolnych środków, zgodnie z wymaganiami określonymi przez zamawiającego (tekst jednolity w Dz. U. z 2010 r., Nr 113, poz. 759). Gdy w życie weszła ustawa z dnia 12 października 2012 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi (Dz. U. poz. 1271), co nastąpiło 20 lutego 2013 r., art. 2 pkt 8 p.z.p. stanowi, że jeżeli w prawie zamówień publicznych jest mowa o robotach budowlanych, należy przez to rozumieć wykonanie albo zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 2c p.z.p. lub obiektu budowlanego, a także realizację obiektu budowlanego, za pomocą dowolnych środków, zgodnie z wymaganiami określonymi przez zamawiającego. Z tym samym dniem ustawą z dnia 12 października 2012 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi do art. 2 p.z.p. dodano kolejną jednostkę redakcyjną, mianowicie ust. 5d, w której na potrzeby prawa zamówień publicznych zdefiniowany został obiekt budowlany, przez który należy rozumieć wynik całości robót budowlanych w zakresie budownictwa lub inżynierii lądowej i wodnej, który może samoistnie spełniać funkcję gospodarczą lub techniczną. Jednakże, zgodnie z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 12 października 2012 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi, do umów w sprawach zamówień publicznych zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zatem w odniesieniu do umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r. zastosowanie mają przepisy prawa zamówień publicznych obowiązujące przed 20 lutego 2013 r. Podobnie

jest z art. 143b ust. 1 p.z.p., który stanowi, że wykonawca, podwykonawca lub dalszy podwykonawca zamówienia na roboty budowlane zamierzający zawrzeć umowę o podwykonawstwo, której przedmiotem są roboty budowlane, jest obowiązany, w trakcie realizacji zamówienia publicznego na roboty budowlane, do przedłożenia zamawiającemu projektu tej umowy, przy czym podwykonawca lub dalszy podwykonawca jest obowiązany dołączyć zgodę wykonawcy na zawarcie umowy o podwykonawstwo o treści zgodnej z projektem umowy. Przepis art. 143b p.z.p. obowiązuje dopiero od dnia 24 grudnia 2013 r., z którym został dodany do prawa zamówień publicznych przez art. 1 pkt 5 ustawy z dnia 8 listopada 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. poz. 1473). Zgodnie z art. 2 ust. 2 ostatnio wskazanej ustawy zmieniającej, do umów w sprawach zamówień publicznych zawartych przed dniem wejścia w życie tej ustawy (co nastąpiło 24 grudnia 2013 r.) stosuje się przepisy dotychczasowe.

Konieczne jest też zwrócenie uwagi na to, że z dniem 1 czerwca 2017 r. doszło także do zmiany art. 647<sup>1</sup> k.c., którego nową treść, do jakiej odwołuje się pozwana w apelacji, ustawodawca określił przez art. 1 ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz. U. poz. 933 z późn. zm.). Zgodnie bowiem z art. 12 ostatnio przywołanej ustawy zmieniającej, do umów o roboty budowlane zawartych przed dniem wejścia jej w życie (to jest przed 1 czerwca 2017 r.) oraz odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę na podstawie takich umów stosuje się art. 647<sup>1</sup> k.c. w brzmieniu dotychczasowym.

Analiza ustalonego stanu faktycznego nastąpić zatem musi na podstawie wchodzących w grę przepisów prawa w ich brzmieniu mającym zastosowanie do umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r. i umów podwykonawczych, o jakie chodzi w sprawie, obowiązującym w chwili zawarcia umów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie.

Stosownie do art. 647 k.c., przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd doktryny i judykatury, że pojęcie obiektu w rozumieniu art. 647 k.c. nie może być utożsamione z pojęciem obiektu budowlanego, którego definicję zawiera prawo budowlane. Przemawiają za tym następujące argumenty. W myśl prawa budowlanego obiektem budowlanym jest określona, zakończona całość techniczno-użytkowa (budynek, budowla) wraz z instalacjami i urządzeniami (art. 3 pkt 1 pr. bud.). W piśmiennictwie przedmiotu zwrócono uwagę, że odwołanie się do przywołanej definicji dla ustaleniu znaczenia pojęcia obiekt, użytego w art. 647 k.c., który definiuje umowę o roboty budowlane, marginalizowałoby regulację umowy o roboty budowlane. W art. 647 k.c. chodzi przecież nie tylko o cały obiekt, a poza tym w prawie budowlanym mowa jest nie o obiekcie, lecz o obiekcie budowlanym. Przede wszystkim jednak przepis art. 3 pkt 1 pr. bud. (zgodnie z którym ilekroć w prawie budowlanym jest mowa o obiekcie budowlanym, należy przez to rozumieć budynek, budowlę bądź obiekt małej architektury, wraz z instalacjami zapewniającymi możliwość użytkowania obiektu zgodnie z jego przeznaczeniem, wzniesiony z użyciem wyrobów budowlanych) zawiera definicję obiektu budowlanego utworzoną na użytek prawa budowlanego, która ma charakter publicznoprawny. Oznacza to odmienny cel tego aktu prawnego od tego, jaki wynika z prawa prywatnego, którym jest kodeks cywilny. Na gruncie kodeksu cywilnego, w doktrynie i judykaturze, obiekt jest definiowany jako rezultat robót budowlanych, do którego osiągnięcia zobowiązał się wykonawca w ramach umowy o roboty budowlane. Znaczeniowo pojęciem obiekt w przywołanym rozumieniu objęty jest zatem również taki rezultat wykonanych robót budowlanych, który nie jest obiektem budowlanym w rozumieniu prawa budowlanego. W doktrynie podsumowano to w ten sposób, że obiekt, o jakim mowa w art. 647 k.c., jest rezultatem prac przeprowadzonych przez wykonawcę robót budowlanych, do których zobowiązał się on w umowie. Nawiązuje to do pojęcia dzieła, którego dotyczy umowa o dzieło, w nauce prawa i w orzecznictwie rozumianego jako rezultat pracy ludzkiej. Zatem przedmiotem świadczenia wykonawcy w ramach umowy o roboty budowlane jest obiekt w postaci oznaczonego materialnego rezultatu, do którego osiągnięcia wykonawca się zobowiązał umową o roboty budowlane, jaki w chwili jej zawierania nie istnieje, a powstać ma w przyszłości. Nie ma więc znaczenia dla rozstrzygnięcia, że decyzja zatwierdzająca projekt i będąca pozwoleniem na budowę, którą Dyrektor Okręgowego Urzędu Górniczego w

R. wydał w dniu 3 października 2012 r. nie obejmuje całego przedmiotu umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r. Inną kwestią jest odróżnienie umowy o roboty budowlane od umowy o dzieło.

W judykaturze wyjaśniono, że kryteria rozróżnienia obu umów sprowadzają się do tego, że realizacja inwestycji objętej umową o roboty budowlane następuje stosownie do wymagań prawa budowlanego oraz że przedmiotem tej umowy jest przedsięwzięcie o większych rozmiarach, zindywidualizowanych właściwościach fizycznych i użytkowych, i – poza nielicznymi wyjątkami – zachodzi wymóg projektowania oraz nadzoru instytucjonalnego.

Sąd Apelacyjny podziela ten pogląd judykatury, że dostarczenie projektu i wykonanie robót na jego podstawie nie jest przedmiotowo istotnym elementem umowy o roboty budowlane. Cel gospodarczy umowy o roboty budowlane, jakim jest zrealizowanie określonego przedsięwzięcia inwestycyjnego i osiągnięcie rezultatu w postaci obiektu lub kompleksu obiektów zdolnych do zaspokojenia określonych potrzeb społecznych, pozostaje taki sam niezależnie od tego, czy projekt opracowuje inwestor lub wykonawca. Zakres obowiązku współdziałania inwestora z wykonawcą wyznaczają strony umowy o roboty budowlane. Współdziałanie to może polegać na dostarczeniu projektu i przekazaniu terenu budowy, ale może także polegać na przekazaniu wykonawcy niezbędnych danych wyjściowych do opracowania projektu oraz jego zatwierdzeniu. Modyfikacji może podlegać nie tylko zakres tych obowiązków, ale również ich rozkład pomiędzy stronami umowy. Dopuszczalne jest więc obciążenie wykonawcy w umowie o roboty budowlane obowiązkiem dostarczenia projektu. W § 1 umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r. zawarto szereg danych technicznych i parametrów koniecznych do opracowania przez wykonawcę projektów technicznych, gdyż tym obowiązkiem obciążony został wykonawca. Nie pozbawia to jednak tej umowy charakteru umowy o roboty budowlane. Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że obciążenie wykonawcy obowiązkiem projektowania nie oznacza, że umowa nr (...) z 5 stycznia 2012 r. nie jest umową o roboty budowlane. Realizowana była bowiem w oparciu o wymagania wynikające z prawa budowlanego i obejmowała przedsięwzięcie o znacznych rozmiarach, które ma zindywidualizowane właściwości fizyczne i użytkowe, objęte wymogiem projektowania i nadzoru instytucjonalnego.

Charakterystyczne jest, że pozwana nie twierdzi, że nie doszło do przekazania terenu budowy wykonawcy, który przedsięwzięcie realizował z pomocą innych podmiotów, co jest okolicznością niesporną między stronami, a jedynie, że z materiału dowodowego nie wynika, że doszło do przekazania terenu budowy. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że kwestia przekazania wykonawcy terenu budowy była przedmiotem sporu między stronami procesu.

Zabezpieczenie wyrobiska w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 12 p.g.g. nie obejmuje prac objętych umową nr (...) z 5 stycznia 2012 r., chociaż ich rezultat ma służyć schładzaniu wyrobisk dołowych w zakładzie górniczym pozwanej. Zabezpieczanie wyrobisk górniczych jest bowiem robotą górniczą, podobnie jak wykonywanie, utrzymywanie i likwidowanie wyrobisk górniczych oraz zwałowanie nadkładu w odkrywkowych zakładach górniczych w związku z działalnością regulowaną prawem geologicznym i górniczym, jak wprost wynika to z treści art. 6 ust. 1 pkt 12 p.g.g. W okolicznościach sprawy brak podstaw do ustalenia, że umowa nr (...) dotyczyła realizowania robót górniczych i zresztą nawet strony procesu nie twierdziły odmiennie.

Z żadnego z przepisów prawa geologicznego i górniczego nie wynika, że budowa na terenie zakładu górniczego nie podlega prawu budowlanemu. Przeciwnie, z art. 106 p.g.g. wynika, że do projektowania, budowy, utrzymania i rozbiórki obiektów budowlanych zakładów górniczych stosuje się przepisy prawa budowlanego oraz odpowiednio przepisy rozdziału 2 i rozdziału 5 działu VI prawa geologicznego i górniczego.

Nie sposób też zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 65 k.c.

Abstrahując od tego, że obowiązki stron umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r. nie są przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie, w przeciwieństwie do jej prawnego charakteru, podkreślić trzeba, że zgodnym zamiarem stron tej umowy i jej celem było osiągnięcie przez wykonawcę rezultatu w niej opisanego, który był przedmiotem jego świadczenia, niezależnie od świadomości inwestora co do kwalifikacji prawnej zawartej umowy. Elementem tego świadczenia było wybudowanie obiektu, co wymagało określonych dostaw i prac. Inne, pozostałe, obowiązki kontrahenta pozwanej nie zmieniają charakteru umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r., która w tym zakresie, o jaki chodzi w rozpoznawanej sprawie, była umową o roboty budowlane. Te inne obowiązki, służące prawidłowemu uruchomieniu rezultatu robót



budowlanych i jego właściwej eksploatacji, nie były przedmiotem świadczenia, za wykonanie którego powód domaga się zapłaty wynagrodzenia. Rozstrzygnięcie sprawy nie wymagało zatem analizy, czy do umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r. mają zastosowanie inne jeszcze przepisy prawa, gdyż dochodzone roszczenie wynikało tylko z realizacji tej części przedmiotu wskazanej umowy przez podwykonawcę, do której odnoszą się przepisy o umowie o roboty budowlane, to jest tej, której charakterystyczne świadczenie sprowadza się do efektu robót budowlanych.

W § 9 umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r. pozwana i wykonawca (to jest (...) S.A. i (...) spółka z o.o.) postanowili o rodzaju (montaż rurociągów szybowych, roboty budowlane, roboty elektryczne, montaż rurociągów dołowych, montaż urządzeń w powierzchniowej stacji) i rozmiarze (kolejno: 3 %, 4 %, 20 %, 4 % i 4 % wartości zamówienia) robót wykonywanych przez podwykonawców. Jeżeli chodzi o pismo z 14 kwietnia 2014 r., (...)S.A. zwróciła się w nim do pozwanej „o wyrażenie zgody na wprowadzenie na teren kopalni wykonawcy w zakresie specjalistycznych robót związanych z montażem urządzeń chłodniczych, tj. (...) Sp. z o.o. (...)”, informując jednocześnie, że „Wykaz pracowników podwykonawcy zostanie przekazany odrębnym pismem”. Literalnie mowa więc w nim o wprowadzeniu pracowników podwykonawcy na teren zakładu górniczego. Zostało jednak złożone w ramach realizacji umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r., która wprost przewidywała wykonywanie jej przedmiotu przez kontrahentów pozwanej za pomocą podwykonawców. Przede wszystkim jednak pismo to zostało uzupełnione pismem (...)S.A. z 19 września 2014 r., w którym ta spółka akcyjna, zgłaszając (...) spółkę z o.o. jako podwykonawcę, wprost powołała się na art. 647<sup>(1)</sup> k.c. w odniesieniu do wykonywania przez tę spółkę z o.o. części przedmiotu umowy (...) z 5 stycznia 2012 r., gdyż podmiot ten „realizuje roboty w zakresie specjalistycznych robót związanych z dostawą i montażem urządzeń chłodniczych”. To zgłoszenie zostało uzupełnione przez (...) spółkę z o.o. pismem także z 19 września 2014 r., w którym wskazana spółka z o.o. ściśle sprecyzowała przedmiot swojego świadczenia. Do swego pisma z 19 września 2014 r. (...) spółka z o.o. dołączyła bowiem obie umowy, które zawarła z (...)S.A., podnosząc, że zawierają „ustalenia dotyczące zakresu powierzonych (...) robót, terminów ich realizacji oraz przewidzianych zasad wynagradzania”. Nie sposób zgodzić się z pozwaną, że z uwagi na zaawansowanie prac nie mogła odmówić zgody na wykonywanie przedsięwzięcia przez (...) spółkę z o.o., gdy wykonawca wprost powołał się na art. 647<sup>(1)</sup> k.c. Odmowa udzielenia zgody nie przekreśliłaby przecież obowiązku realizacji przez kontrahentów pozwanej (członków konsorcjum) przedmiotu umowy nr (...) z 5 stycznia 2012 r. Wskazywane w judykaturze pod rządami art. 647<sup>(1)</sup> k.c. w brzmieniu sprzed 1 czerwca 2017 r. zachowanie inwestora, które wyrażało zaakceptowanie przez niego podwykonawcy, obejmowało zachowania występujące podczas wykonywania przedsięwzięcia (np. tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w jego dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót oraz dokonywanie podobnych czynności), co prowadzi do wniosku o przyjmowaniu stanowiska, że akceptacja mogła być udzielona w toku wykonywania robót. W efekcie dla stanu prawnego sprzed 1 czerwca 2017 r. należy podzielić wielokrotnie w orzecznictwie zgłoszony pogląd, że zgoda inwestora mogła być wyrażona nie tylko przed zawarciem umowy z podwykonawcą, czy w chwili jej zawierania, ale także w toku jej wykonywania. We wrześniu 2014 r., czyli w czasie wykonywania tejże umowy, gdy (...) spółka z o.o. została zgłoszona pozwanej, dysponowała ona dokumentacją, która dawała wiedzę co do rozmiaru wchodzącej w grę solidarnej odpowiedzialności z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia dla podwykonawcy i zasad na jakich będzie ponoszona. W przytoczonych wcześniej okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie można też pominąć porozumienia z 30 kwietnia 2015 r., które potwierdza wyrażoną w toku realizacji przedsięwzięcia akceptację pozwanej dla wykonywania oznaczonej jego części przez (...) spółkę z o.o. jako podwykonawcę w zamian za konkretnie określone wynagrodzenie. Pozwana przecież nie kwestionowała tego, że prace, za które (...) spółka z o.o. domagała się wynagrodzenia zostały przez nią wykonane i należy jej się za nie wynagrodzenie, ale też potwierdziła to porozumieniem z 30 kwietnia 2015 r., którego stronami, poza nią, byli między innymi jej kontrahenci ((...) S.A. i (...) spółka z o.o.) oraz (...) spółka z o.o.

Apelacja powoda, wbrew stanowisku pozwanej, nie została wniesiona od nieistniejącego orzeczenia. Po pierwsze, powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w ściśle określonej części, w jakiej oddalono powództwo o skapitalizowane odsetki za opóźnienie w zapłacie świadczenia głównego, które już w pozwie doliczył do dochodzonego nim świadczenia głównego w kwocie 1.729.212,78 zł. Po drugie, zawarty w apelacji wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo obejmował też odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie kwoty będącej

sumą należnych mu odsetek za opóźnienie i świadczenia głównego, którą na podstawie art. 482 § 1 k.c. poddał oprocentowaniu według stopy wynikającej z art. 481 § 2 k.c. Zarzucił, że w efekcie błędnego niezastosowania art. 482 § 1 k.c., który pozwala wierzycielowi żądać odsetek od zaległych odsetek od chwili wytoczenia powództwa o nie, zaskarżonym wyrokiem uzyskał mniej niż żądał, by na jego rzecz zasądono od pozwanej. W kontekście twierdzenia o zaskarżeniu nieistniejącego orzeczenia nie można więc w tej sytuacji nie dostrzegać, że zaskarżonym wyrokiem powództwo zostało nie tylko uwzględnione w oznaczonym rozmiarze, ale też częściowo oddalone. Rozmiar nieuwzględnionego powództwa w zakresie zakwestionowanym apelacją powoda wyraża się wskazaną w niej wartością przedmiotu zaskarżenia.

W apelacji powód zaakceptował stanowisko Sądu Okręgowego, że dochodzona wierzytelność względem pozwanej o zapłatę wynagrodzenia w części objętej fakturami VAT nr (...), (...), (...), (...)i (...) stała się wymagalna z dniem 3 marca 2015 r. Nie zakwestionował też daty wymagalności wierzytelności o wynagrodzenie w pozostałym zakresie uwzględnionym od pozwanej, to jest objętym fakturami VAT nr (...), (...)i (...), godząc się z tym, że w zakresie odnoszącym się do nich brak podstaw do zastosowania art. 482 § 1 k.c.

Zaskarżonym wyrokiem zasądzona została suma pieniężna w rozmiarze sprzed doliczenia do świadczenia głównego w kwocie 1.729.212,78 zł skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie. Przejawiło się to zasądzeniem świadczenia głównego w tym właśnie rozmiarze z odsetkami za opóźnienie w zapłacie kwot składających się na to świadczenie, mianowicie: 181.269,14 zł (od 3 marca 2015 r.), 896.670 zł (od 3 marca 2015 r.), 174.453,82 zł (od 3 marca 2015 r.), 86.100 zł (od 3 marca 2015 r.), 33.283,57 zł (od 3 marca 2015 r.), 233.700 zł (od 20 maja 2017 r.), 36.156,56 zł (od 20 maja 2017 r.) i 87.579,69 zł (od 20 maja 2017 r.). Zasądzone zostały w ten sposób odsetki za opóźnienie w wysokości ustawowej w zapłacie należnego wynagrodzenia, gdy opóźnienie obejmuje czas przed 1 stycznia 2016 r. (art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 r.), a także odsetki ustawowe za opóźnienie, gdy opóźnienie to obejmuje czas od 1 stycznia 2016 r. (art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od tego dnia).

Nie zostały natomiast zasądzone, mimo zasadności powództwa w tym zakresie:

- skapitalizowane odsetki w kwocie 7.194,25 zł, będącej sumą odsetek za opóźnienie w zapłacie objętego fakturą VAT nr (...) wynagrodzenia w kwocie 436.480,14 zł za okres od 3 marca 2015 r. do 4 grudnia 2015 r., liczonych od 118.926,61 zł, w jakiej doszło do opóźnionego zaspokojenia, jak również odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 7.194,25 zł od dnia wniesienia pozwu,
- odsetki za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu od wynoszących łącznie 235.701,95 zł odsetek za opóźnienie.

Na ostatnio wskazaną kwotę 235.701,95 zł składają się:

- 67.824,10 zł, co stanowi sumę odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w kwocie 816.571,17 zł objętego fakturą VAT nr (...), liczonych od tej kwoty za okres od 3 marca 2015 r. do 4 grudnia 2015 r., a następnie, z uwagi na częściowe zapłaty wynagrodzenia objętego tą fakturą, liczonych od kwot malejących, mianowicie od 647.833,33 zł za okres od 5 grudnia 2015 r. do 12 stycznia 2016 r., od 232.923,59 zł za dzień 13 stycznia 2016 r. i od 181.269,14 zł za okres od 14 stycznia 2016 r. do 24 stycznia 2017 r.,
- 126.442,75 zł, co stanowi sumę odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w kwocie 896.670 zł objętego fakturą VAT nr (...), liczonych od tej kwoty za okres od 3 marca 2015 r. do 24 stycznia 2017 r.,
- 24.600,38 zł, co stanowi sumę odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w kwocie 174.453,82 zł objętego fakturą VAT nr (...), liczonych od tej kwoty za okres od 3 marca 2015 r. do 24 stycznia 2017 r.,
- 12.141,28 zł, co stanowi sumę odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w kwocie 86.100 zł objętego fakturą VAT nr (...), liczonych od tej kwoty za okres od 3 marca 2015 r. do 24 stycznia 2017 r.,

- 4.693,44 zł, co stanowi sumę odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w kwocie 33.283,57 zł objętego fakturą VAT nr (...), liczonych od tej kwoty za okres od 3 marca 2015 r. do 24 stycznia 2017 r.

Wezwaniem do zapłaty z 23 lutego 2015 r., doręczonym pozwanej w tym samym dniu, (...) spółka z o.o. objęła bowiem także kwotę 436.480,14 zł, na którą wystawiła fakturę VAT nr (...), jak również, co Sąd Okręgowy przecież ustalił, kwotę 816.571,17 zł, na którą wystawiła fakturę VAT nr (...) (k. 164-166). Częściowe zaspokajanie tych należności z opóźnieniem względem terminu zapłaty, który upływał z dniem 2 marca 2015 r., ma ten skutek, że powodowi przysługiwały odsetki za opóźnienie w zapłacie. Mianowicie od kwoty 118.926,61 zł za okres od 3 marca 2015 r. do 4 grudnia 2015 r., gdy idzie o wynagrodzenie objęte fakturą VAT nr (...), jak również od kwot 816.571,17 zł za okres od 3 marca 2015 r. do 4 grudnia 2015 r., od 647.833,33 zł za okres od 5 grudnia 2015 r. do 12 stycznia 2016 r., od 232.923,59 zł za dzień 13 stycznia 2016 r. i od 181.269,14 zł za okres od 14 stycznia 2016 r. do 24 stycznia 2017 r., gdy idzie o wynagrodzenie objęte fakturą VAT nr (...). Sąd Okręgowy błędnie nie uwzględnił powództwa w tym zakresie.

Obliczenie wyżej przytoczonych kwot odpowiadających odsetkom za opóźnienie nastąpiło według stopy odsetek ustawowych, a to na podstawie art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 r., gdy chodzi o opóźnienie w zapłacie przed 1 stycznia 2016 r., a na podstawie art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2016 r. w odniesieniu do opóźnienia, które wystąpiło od tego dnia, według stopy odsetek ustawowych za opóźnienie (art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1830).

Nie ma racji pozwana, gdy w odpowiedzi na apelację podnosi, że zasądzenie skapitalizowanych odsetek w mniejszym rozmiarze od dochodzonego pozwem, uzasadnionym początkową datą jej opóźnienia względem powoda w zapłacie wynagrodzenia i datą wniesienia pozwu, sprowadzałoby się do kapitalizacji odsetek przez Sąd Okręgowy. Kapitalizacji dokonał powód, a ponieważ powództwo w tym zakresie okazało się zasadne w mniejszym zakresie, niż określony w pozwie, podlegało uwzględnieniu w stosownie mniejszej części. Jak ten zasadny zakres powództwa przedstawia się kwotowo, było kwestią faktów podlegających ustaleniu w wyniku postępowania dowodowego. Na etapie postępowania apelacyjnego nie ma jednak między stronami sporu co do wyników obliczeń zaprezentowanych w apelacji powoda w tabeli na k. 608-609, w której powód uwzględnił daty, w jakich poszczególne składniki zostały częściowo zapłacone i kwoty, jakimi doszło do zaspokojenia wierzyciela. Ponieważ samo to wyliczenie zawarte w apelacji powoda, jako wynik działań arytmetycznych, a także dane do przeprowadzenia stosownych działań matematycznych nie zostały zakwestionowane przez pozwaną, wynik wyliczenia dokonanego przez powoda należało na mocy art. 230 k.p.c. uznać za przyznany.

Przez zasądzenie zaskarżonym wyrokiem kwoty 1.729.212,78 zł z oznaczonymi odsetkami za opóźnienie w jej zapłacie (od 181.269,14 zł od 3 marca 2015 r., od 896.670 zł od 3 marca 2015 r., od 174.453,82 zł od 3 marca 2015 r., od 86.100 zł od 3 marca 2015 r., od 33.283,57 zł od 3 marca 2015 r., od 233.700 zł od 20 maja 2017 r., od 36.156,56 zł od 20 maja 2017 r. i od 87.579,69 zł od 20 maja 2017 r.) powód częściowo uzyskał wyrok uwzględniający powództwo w zakresie odsetek za opóźnienie, mianowicie za czas od dnia wymagalności i to nie tylko do dnia wniesienia pozwu, ale też za czas późniejszy (do dnia zapłaty). W tym sensie pozwana trafnie podniosła w apelacji, że powód uzyskał tytuł egzekucyjny obejmując, choć tylko częściowo, przysługujące mu odsetki, które zostały zasądzone jako określony procent od składowych części świadczenia głównego. Oznacza to jednak, że częściowym oddaleniem powództwa został pozbawiony przysługujących mu z mocy art. 482 § 1 k.c. odsetek od odsetek od dnia wytoczenia powództwa o nie. Z uwagi na przytoczoną redakcję wyroku Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo nie było możliwe zredagowanie tego wyroku po uwzględnieniu apelacji w zakresie, w jakim dotyczy powództwa o odsetki, o których była mowa, by poczynając od dnia wniesienia pozwu nie dublowałyby się. Należało więc odmiennie zredagować zaskarżony wyrok przez takie wyrażenie zasadności powództwa o skapitalizowane odsetki, które sprowadza się do ich kwotowego określenia (242.896,20 zł) oraz doliczenia ich do świadczenia głównego, zgodnie z wolą powoda wyrażoną w pozwie i podtrzymaną w apelacji. Z tej przyczyny nadano mu taką treść, że zasądzona nim została kwota 1.972.108,98 zł, która jest sumą świadczenia głównego (1.729.212,78 zł) i należnych za opóźnienie w zapłacie skapitalizowanych odsetek za opóźnienie liczonych od dnia określonego przez Sąd Okręgowy do 24 stycznia 2017 r., stanowiących łącznie

242.896,20 zł. Nie prowadzi to do zmiany rozmiaru sumy pieniężnej odpowiadającej zasądzonym zaskarżonym wyrokiem odsetkom za czas do 24 stycznia 2017 r., które w nim zostały wyrażone procentowo. Tym samym nie skutkuje to orzekaniem wbrew zakazowi z art. 321 § 1 k.p.c. W efekcie przy zmienionej redakcji możliwe było uwzględnienie zasadnej apelacji powoda bez dublowania świadczeń odsetkowych.

Mając na względzie powyższe uwagi, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na skutek apelacji powoda (art. 386 § 1 k.p.c.), co pociągało za sobą orzeczenie o kosztach procesu stosownie do wyniku procesu, który powód wygrał w około 97 %, a to na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. oraz § 2 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity w Dz. U. z 2018 r. poz. 265). Wynik sprawy wymagał też odpowiedniej korekty orzeczenia o nieuiszczonych kosztach sądowy (art. 113 ust. 1 u.k.s.c.).

Z kolei apelacja pozwanej – jako bezzasadna – podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do jego wyniku i sumy wartości przedmiotu zaskarżenia obu apelacjami, to zaś na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 k.p.c., a także § 2 pkt 5 i 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity w Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

Także o nieuiszczonych kosztach sądowych w postępowaniu apelacyjnym orzeczono stosownie do jego wyniku w zakresie wartości przedmiotu zaskarżenia apelacją powoda (art. 113 ust. 1 u.k.s.c.).

SSA Irena Piotrowska SSA Grzegorz Stojek SSA Aleksandra Janas